Biuletyn Informacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 4 w Krakowie-Nowej Hucie wiosna 2015





Szanowni Czytelnicy,

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych przesyłamy Państwu najlepsze życzenia pomyślności, rodzinnej harmonii, spokoju i wiosennego nastroju, który niech gości przy świątecznym stole i długo, długo później.

Ewa Bochenek z Zespołem Poradni



Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 4 im. Janusza Korczaka

31-977 Kraków, os. Szkolne 27, tel. 12 644-18-85, fax. 12 644-04-74

Filia Poradni: os. Złotego Wieku 36, 31-618 Kraków, tel. 12 647-11-78

WWW.poradnia4.krakow.pl email:ppp-4@wp.pl

Jak tworzyć bezpieczną więź emocjonalną między nauczycielem a dzieckiem

Bezpieczna więź, to ufność, uważność, poczucie stabilizacji, które daje **dziecku** przewidywalny w swoich zachowaniach, decyzjach, sądach – **dorosły**.

Dorosły, który jest dostępny. Nie znika z radarów emocjonalności, służy wiedzą i doświadczeniem wtedy, gdy jest dziecku potrzebny i kiedy po prostu jest - można na niego popatrzeć, posłuchać go, uśmiechnąć się do niego, dotknąć, przytulić. Także zapłakać, nakrzyczeć lub odejść od niego, zamykając za sobą drzwi. Taką pierwszą osobą w życiu dziecka jest rodzic. Jeśli w życiu dziecka tak się nie dzieje – pojawia się lęk, postawa unikania, chaos, dezorganizacja.

Bezpieczna więź między dorosłym a dzieckiem to taka, która prowadzi je do odejścia od dorosłego, czyli obiektu więzi w stronę poznawania świata, uczenia się, własnego życia.

Model więzi tworzący się w okresie wczesnego dzieciństwa w relacji dziecka z matką "ojcem i innymi ważnymi osobami z otoczenia społecznego towarzyszy mu przez całe życie. Rozszerza się on w miarę eksploracji otoczenia na innych ludzi – dzieci i dorosłych.

Może się przekształcać, w sposób naturalny, rozwojowy, w **okresie późnego dzieciństwa,** zwanego młodszym wiekiem szkolnym.

Co charakteryzuje ten okres życia?

Wejście w świat społeczny, w którym będzie poznawało ludzi i dokonywało wyborów osób bliskich, uczyło się działać w zespole.

Będzie potrzebowało akceptacji, uznania, przynależności do grupy. Będzie bało się izolacji, odrzucenia. Będą rozwijały się jego procesy poznawcze: uwaga, pamięć, myślenie, mowa.

Będzie rozwijała się także jego uczuciowość, emocjonalność, empatia - wrażliwość na drugiego człowieka i umiejętność rozpoznawania i przestrzegania norm, zasad społecznych.

Ten świat to szkoła, natomiast nauczycielwychowawca i inni nauczyciele, to ważne a nawet bardzo ważne obiekty przywiązania.

Więź emocjonalna tworzy się w krótkich chwilach wzajemnej ufności, w których nauczyciel patrzy na świat oczami dziecka i równocześnie zadaje sobie pytanie: jakiego nauczyciela widzi dziecko?

Także samą szkołę można określić mianem obiektu przywiązania.

Jaka ma być szkoła, aby stać się dostępną, przewidywalną, uważną na potrzeby dziecka? Jakie mechanizmy są potrzebne, jakie nawyki, jaki sposób przekazywania dzieciom doświadczeń?

Porozmawiajmy o tym.

Beata Żurawel i Katarzyna Krzyształowicz-Stachyra

Prawidłowy rozwój mowy ma decydujące znaczenie w całościowym rozwoju dziecka. Jako rodzice jesteśmy dla naszych dzieci pierwszymi nauczycielami mowy. Co zatem powinniśmy, a czego nie powinniśmy robić, aby wspomagać rozwój mowy dziecka?

Tak Nie

Mówmy do dziecka już od pierwszych dni jego życia dużo i spokojnie. Staramy się mówić poprawnie językowo, budujemy krótkie zdania, używamy prostych słów, modulujemy własny głos. Mówimy dziecku, co przy nim robimy, opowiadamy, co dzieje się wokół. Staramy się zwracać do dziecka twarzą, aby widziało pracę naszych narządów mowy.

Dbajmy o rozwój aparatu artykulacyjnego przez właściwy sposób karmienia. Staramy się, by dziecko ssało z piersi, ale uczymy go również żucia i gryzienia.

Zwracajmy uwagę, aby dziecko oddychało nosem. Oddychanie przez usta może być spowodowane m.in. III migdałem.

Sprawdzajmy, czy nasze dziecko dobrze słyszy.

Odpowiadajmy na pytania dziecka cierpliwie i wyczerpująco. Uczmy krótkich wierszy na pamięć. Oglądajmy z dzieckiem obrazki, nazywajmy przedmioty i opisujmy sytuacje prostymi zdaniami. Wspólnie oglądajmy telewizję, wybierajmy programy właściwe dla wieku dziecka. Komentujmy wydarzenia pojawiające się na ekranie.

Zachęcajmy dziecko do mówienia (nie zmuszajmy!); chwalmy je za każdy przejaw aktywności werbalnej, dostrzegajmy każde, nawet najmniejsze osiągnięcie, nagradzając je pochwałą. Dołóżmy wszelkich starań, aby rozmowa z nami była dla dziecka przyjemnością.

Jeżeli dziecko osiągnęło już wiek, w którym powinno daną głoskę wymawiać, a nie robi tego, skonsultujmy się z logopedą. Nie mówmy do dziecka używając zdrobnień i spieszczeń (języka dziecinnego), dostarczając dziecku prawidłowy wzorzec językowy danego słowa.

Unikajmy podawania dziecku smoczka typu "gryzak", zwracajmy uwagę, aby dziecko nie ssało palca. Następstwem tych niepożądanych zachowań mogą być wady zgryzu, które prowadzą do wad wymowy, np. wymowa międzyzębowa.

Nie zaniedbujmy chorób uszu, gdyż nie leczone mogą prowadzić do niedosłuchu.

Nie gaśmy naturalnej skłonności dziecka do mówienia obojętnością, cierpką uwagą, lecz słuchajmy uważnie wypowiedzi, zadawajmy dodatkowe pytania, co przyczyni się do korzystnego rozwoju mowy.

Nie poprawiajmy wymowy dziecka żądając, by kilkakrotnie powtarzało dane słowo. Niech z naszego języka znikną słowa: "Powtórz ładniej", "Powiedz lepiej". Wychowanie językowe to nie tresura.

Nie zawstydzajmy, nie karzmy dziecko za wadliwą wymowę.

Nie wymagajmy od dziecka zbyt wczesnego wymawiania poszczególnych głosek. Dziecko nie przygotowane pod względem sprawności narządów artykulacyjnych, niedostatecznie różnicujące słuchowo dźwięki mowy, a zmuszane do wymawiania zbyt trudnych dla niego głosek, często zaczyna je zniekształcać. W ten sposób przyczyniamy się do powstawania błędnych nawyków artykulacyjnych, trudnych do zlikwidowania.

Oprac. mgr Anna Froń, logopeda, Źródła: www.logopedia.net.pl

Gałkowski T, Jastrzębowska G., Logopedia -Pytania i odpowiedzi, t.1-2, Opole 2003.

Wycieczki zawodoznawcze

Zgodnie z wieloletnią tradycją dnia 17 marca br. nasza Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 4 zaprosiła uczniów klas III nowohuckich gimnazjów do wyruszenia na wycieczki zawodoznawcze. W tegorocznym wydarzeniu udział wzięło ok. 700 gimnazjalistów zainteresowanych bliższym poznaniem szkół ponadgimnazjalnych z terenu Nowej Huty. Była to doskonała okazja dla nich i pozostałych odwiedzających do poznania ciekawej oferty szkół, porozmawiania z uczniami i nauczycielami oraz podziwiania nowoczesnego zaplecza dydaktycznego. Każdy z uczniów mógł odnaleźć coś dla siebie z bogatego wachlarza szkół Nowej Huty kształcących w zawodach wszystkich podstawowych branż jak również dużą liczbą liceów ogólnokształcących.

Uczniowie marzący w przyszłości o zawodzie, który jest dostępny dopiero po studiach wyższych, skierowali swoje kroki do jednego z ośmiu liceów ogólnokształcących, aby tam dokładnie zapoznać się z profilami klas zwracając szczególną uwagę na przedmioty nauczane w formie rozszerzonej. W tym roku niektóre ze szkół zaskoczyły odwiedzających pewnymi nowościami w swojej ofercie.

Natomiast ci uczniowie, którzy chcą się szybko usamodzielnić - podjąć pracę lub też mając zawód, dopiero myśleć o studiach - odwiedzili wybrane zespoły szkół złożone często nie tylko z technikum ale również z zasadniczej szkoły zawodowej. Wiele pytań gimnazjalistów kierowanych do przedstawicieli szkół dotyczyło miejsc odbywania praktyk, możliwości udziału w dodatkowych kursach, projektach i wymianach międzynarodowych jak również perspektyw rozwoju w danym zawodzie. Wszystkie osiem zespołów szkół zrobiło na uczniach ogromne wrażenie zwłaszcza dzięki zmodernizowanej infrastrukturze i nowoczesnemu sprzętowi techno-dydaktycznemu, które dają możliwość nabycia i rozwoju kwalifikacji zawodowych ściśle skorelowanych z potrzebami rynku pracy.

Mamy nadzieję, że informacje i doświadczenia zdobyte podczas wycieczek zawodoznawczych ułatwią gimnazjalistom świadome podjęcie decyzji edukacyjno-zawodowych w najbliższej przyszłości.

Agnieszka Górny

Polecam książkę

Steve Biddulph, Wychowanie chłopców. Jak pomóc chłopcom wyrosnąć na szczęśliwych mężczyzn

Książka w przyjazny dla czytelników sposób pomaga zrozumieć mechanizmy biologiczne, emocjonalne i rozwojowe, specyficzne dla chłopców. Pomaga zrozumieć, dlaczego chłopcy częściej niż dziewczynki mają kłopoty z nauką, zachowaniem, podejmują ryzykowne zachowania, agresywnie reagują w grupach rówieśniczych. Równocześnie udziela porad i informacji praktycznych pozwalających rodzicom, mamom samotnie wychowującym chłopców, nauczycielom radzić sobie z tymi trudnościami.

Książkę polecam wszystkim, których martwi fakt, że nastoletni chłopcy są trzykrotnie bardziej narażeni na śmierć niż dziewczęta z powodu wypadków i samobójstw. Rzadziej niż dziewczęta kończą wyższe uczelnie, często nie mają pomysłu na swoje życie, alkoholizują się i sprawiają wrażenie nieszczęśliwych.

Książkę przeczytałam ostatnio dzięki życzliwości jednej z mam odwiedzających naszą Poradnię. Za co bardzo jej dziękuję.

Katarzyna Berdys

Zespół redakcyjny: Elżbieta Piwowarska, Ewa Bochenek, Renata Rosa-Chłobowska

Biuletyn przekazywany bezpłatnie do wszystkich placówek oświatowych Nowej Huty oraz do instytucji współpracujących. Znajduje się także na stronie internetowej Poradni.